

New Age w Polsce

Na styku idei NE i innych działań alternatywnych (ruch ekologiczny, neopogaństwo)

1. Postulaty samorozwoju znajdują również oddźwięk w praktyce życia wspólnotowego. W Polsce na fali idei hipisowskich komun zrodziła się moda na wyjazdy w Bieszczady, o czym napomknęliśmy wyżej. Z nowszych czasów podajmy tylko przykład osady „Rainbow Village” w Kopańcu w woj. jeleniogórskim [17], której mieszkańcy współpracowali z Fundacją Kultury Ekologicznej w Jeleniej Górze, albo „Wojtówki” na Dolnym Śląsku, związanej z nurtem antropozoficznym.

Skoro już padło słowo „ekologia” dodajmy, że i na polskim gruncie pojawiły się grupy o takim profilu, choć nie wydaje się, by ruch ekologiczny w naszym kraju miał siłę porównywalną z analogicznymi ruchami na Zachodzie. Może najbardziej znana jest Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot, która jest również wydawcą pisma pt. „Dziki Życie” i prowadzi warsztaty ekologiczne np. w dolinie Wapiennicy koło Bielska Białej. Dość znanym pismem ekologicznym są „Zielone Brygady” (Federacja Zielonych, Kraków). W drugiej połowie lat 80. powstają ruchy „Wolę Być”.

Przy czym powiadać o ruchach ekologicznych w kontekście Nowej Ery można tylko, gdy przyjmie się szeroką perspektywę, jako że są to jednak jakości odmienne. Tzw. głęboka ekologia nie darzy NE estymą, jako ruchu nastawionego na jednostkę ludzką, stymulującego uprawianie swoistego „masażu własnego <ja>”, unikającego prawdziwego problemu, jakim jest ginący świat przyrody (por. rozmowa Korbela, szefa Pracowni z L. Winnicką na łamach „Dziki Życie”, teksty w „i” nr 3/90, a także książkę *Ekologia głęboka*, B. Deval, G. Session, Warszawa 1994).

Sporo prac napisała na temat ekologii, wegetarianizmu i jogi Maria Grodecka (*Zaufać ziemi*).

W roku 1992 powstaje w Warszawie Towarzystwo Przyjaciół Filozofii Ekologicznej, którego przewodniczącym został K. Waloszczyk. [18]

Pierwsza na świecie katedra filozofii ekologicznej powstaje... w Polsce, na Politechnice w Łodzi. Podczas jej inauguracji wykład wygłosił najbardziej może znany filozof tego nurtu prof. Henryk Skolimowski. Koniecznie trzeba dodać w tym miejscu, że prace profesora Skolimowskiego to właściwie jedyne na naszym gruncie prace w sposób całościowy wykładające nową filozofię życia, nową antropologię, nową świadomość (mówimy o „naszym gruncie”, choć przecież profesor jest od lat związany z amerykańskimi uniwersytetami). W książce *Filozofia Żyjąca. Eko-filozofia jako Drzewo Życia* znajdziemy krytykę dotychczasowych nurtów filozoficznych, jak i pozytywną propozycję ich zastąpienia nowymi wizjami świata, który winien być na nowo „usakralniony”. Sposób widzenia świata i miejsca w nim człowieka przez autora sprawia, że możemy uznać go za filozofa „nowej epoki”, a jego przemyślenia za bliskie choćby T. de Chardin czy F. Capry.

Podkreślmy raz jeszcze — jak się wydaje książka Skolimowskiego to jedna z bardzo niewielu prac, które wyszły z pod pióra autora polskiego, jeden z niewielu pełnych i całościowych opisów „nowego paradygmatu” dokonanych przez polskiego filozofa, a przy tym to propozycja „z wysokiej półki” — intelektualna. Należy tylko żałować, że nie jest znana szerokiemu kręgowi odbiorców, nie wzbudziła też specjalnych sporów czy polemik. [19]

Jeśli zaś jednym z wyróżników new age'owego poglądu na świat są próby intelektualnego zasypania przepaści między nauką a mistyką, to należy powiedzieć, iż dyskusje na te tematy miały u nas charakter raczej marginalny (prócz prac prof. Skolimowskiego p. rozmowa na łamach pisma *Colloquia Communia* nr 1: 96, s. 20 „Mistyka a nauka współczesna” z dr. hab. Z. Królickim z Politechniki Wrocławskiej, czy też rozmowa między Ł. Trzczańskim a I. Kanią o koncepcji pól morfogenetycznych Sheldrake'a (Odra nr 12: 1995).

Zob.

[25-cio lecie eko-filozofii. Spotkanie w Sejmie — Henryk Skolimowski](#)
polemika katolika: [Eko-filozofia czy ekologia chrześcijańska — Adrian Nikiel](#)

2. Jak wiadomo niektórzy badacze określają idee Nowego Wieku jako neopogaństwo (albo też wymieniają to ostatnie jako jeden z nurtów w jego obrębie). Wicca, druidyzm to tylko

pierwsze z brzegu przykłady sięgania do przed- lub pozachrześcijańskich pokładów tradycji. Ale tak naprawdę sięgania do czego? O ile wspomniane fenomeny są interesujące dla badacza kultury jako swoiste współcześnie dziejące się „zdarzenia” kulturowe, o tyle nie należy ich w jakikolwiek sposób p r o s t łączyć z autentycznymi tradycjami z przeszłości, na które zaangażowani w nie ludzie się powołują. Mamy raczej do czynienia ze specyficznymi reinterpretacjami, a nie z kontynuacjami w znaczeniu historycznym.

W Polsce pojawiają się niewielkie środowiska zainteresowane kultywowaniem tradycji słowiańskich. Ale do jakich to tradycji nawiązują, i co z naukowego punktu widzenia wiadomo na temat wierzeń czy obyczajów „pogańskich”? Dziś jest wszak jasne, że już choćby rekonstrukcja mitologii słowiańskiej dokonana np. przez A. Brücknera pozostawia wiele do życzenia... Tylko że, rzecz jasna, nie idzie tu o uzyskanie obrazu „prawdziwego”. Mamy w istocie do czynienia z podobnym nieco zjawiskiem, jakie miało miejsce w dobie romantyzmu, kiedy niejako mistyfikowano przeszłość słowiańską dla określonych potrzeb duchowych. Jest np. takie dzieło z epoki romantyzmu Zoriana Dołęgi Chodakowskiego *O Słowiańszczyźnie przed chrześcijaństwem*, w którym autor powołuje się na słowiańskie korzenie i dowodzi, że tak naprawdę nie chrześcijaństwo jest rodzimą wiarą Polaków...

Podobne tezy formułowano w dobie modernizmu polskiego. [20] Z kolei w okresie dwudziestolecia międzywojennego działała grupa Jantar oraz Zadruga (wznowieniamiksiążek np. Jana Stachniuka zajmuje się oficyna Toporzeł z Wrocławia).

Dzisiejszym kontynuatorem podobnych idei, usiłujących „ożywić” starą wiarę zdaje się być, także zresztą w aspekcie, by tak rzec — praktycznym, Jan Emfazy Stefański i powołany przez niego Kościół Polski. Funkcjonuje również związane w latach 90. Zrzeszenie Wiary Rodzimej.

Przypisy:

[17] "i" (miesięcznik trochę inny), nr 6

[18] Na temat ekologii zob. doskonałą pracę A. Kalinowskiej, *Ekologia - wybór przyszłości*, na końcu której autorka zamieszcza nie tylko obszerną bibliografię, ale i wykaz polskich organizacji ekologicznych i czasopism

[19] H. Skolimowski, *Filozofia żyjąca*, Warszawa 1993

[20] Na ten temat por. prace Franciszka Ziejka *Motywy prasłowiańskie*, czy A. Witkowskiej *Ja, głupi Słowianin*

(Publikacja: 25-07-2002)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1460) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1460>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw

Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl